

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	<b>II AKa 67/21</b>	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>			
<b>0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
Wyrok Sądu Okręgowego w Z. z dnia (...). ( ...)			
<b>0.11.2. Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			

# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącnego			
# inny			
<b>0.11.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza		

	<p>przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego,</p>	

	nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
<b>0.11.4. Wnioski</b>					
#	uchylenie	#	zmiana		
<b>2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>					
<b>0.12.1. Ustalenie faktów</b>					
<b>0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
<b>0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
<b>0.12.2. Ocena dowodów</b>					
<b>0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>					
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwiąże o powodach uznania dowodu			
<b>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>					
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiąże o powodach nieuwzględnienia dowodu			
<b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>					



przesłanki, tj. # niezasadny  
śmierci  
represjonowanego  
na skutek  
wykonania  
orzeczenia  
Wojskowego  
Sądu  
Rejonowego w  
K. z dnia (...)  
Sygn. (...)  
o pozbawieniu  
wolności,  
bowiem  
nastąpiła a  
skutek pęknięcia  
zropiałego  
wrostka  
robaczkowego z  
wylewem ropy  
do otrzewnej,  
a zatem z  
przyczyny  
chorobowej  
powstałej bez  
ściśłego  
związłego  
z wykonywaną  
karą.

**Apelacja  
pełnomocnika  
wnioskodawców :**

W zakresie  
odszkodowania :

1. obraza  
przepisów prawa  
materialnego  
art.8 ust. 1  
ustawy lutowej  
w zw. z art.552  
§ 1 kpk oraz  
art.31 § 1 i 2  
kc poprzez ich  
błądną  
wykładnię na  
skutek

bezpodstawnego uznania, że:

- z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, by W. P. uzyskiwał przed pozbawieniem go wolności dochody na poziomie ówczesnego przeciętnego wynagrodzenia za pracę oraz z uwagi na wykonywana pracę fizyczną i brak wykształcenia, to na potrzeby szacowania należnego wnioskodawcom odszkodowania należy uznać, iż bardziej prawdopodobnym jest, że jego zarobki kształtowały się na poziomie pensji minimalnej, podczas gdy w ocenie wnioskodawców na potrzeby niniejszego szacowania należy



przyjąć  
wynagrodzenie  
co najmniej  
przeciętne,  
albowiem  
jak  
wskazano  
we wniosku  
wynagrodzenie  
otrzymywane  
przez W. P.  
pozwalało  
na  
utrzymywanie  
rodziny na  
dobrym  
poziomie, a  
nadto ze  
względu na  
jego  
aresztowanie  
w młodym  
wieku oraz  
okoliczność,  
iż był  
zdrowym,  
silnym  
mężczyzną  
byłby w  
stanie  
osiągać  
wynagrodzenie  
w wysokości  
co najmniej  
przeciętnego  
miesięcznego  
wynagrodzenia  
za pracę,  
gdyby nie  
został  
niesłuchanie  
( tak w  
oryginale –  
dop. SA P. )  
pozbawiony  
wolności,

- kwestia warunków odbywania

kary  
pozbawienia  
wolności, w  
tym także  
prac  
przymusowych,  
powinna  
być  
rozpatrywana  
w ocenie  
Sądu w  
kategoriach  
krzywdy  
osoby  
pozbawionej  
wolności,  
albowiem  
szkoda  
majątkowa  
zaspokojona  
została  
poprzez  
przyznanie  
odszkodowania  
za utracony  
zarobek,  
podczas gdy  
w ocenie  
wnioskodawców  
zasadnym  
jest  
przyznanie  
odszkodowania  
za  
zmuszenie  
W. P. do  
wykonywania  
ciężkich  
prac  
przymusowych  
w okresie  
89 dni,  
albowiem  
ojciec  
wnioskodawców  
za  
wykonywane  
w trakcie  
odbywania  
kary

pozbawienia  
wolności  
prace  
przymusowe  
nie  
otrzymywał  
dodatkowego  
wynagrodzenia,  
które  
z pewnością  
otrzymywałby  
za tego  
rodzaju  
prace,  
gdyby  
wykonywał  
je w  
warunkach  
wolnościowych,

- nie  
wykazano  
aby W.  
P. poniósł  
jakikolwiek  
koszty  
związane z  
ustanowieniem  
obrońcy z  
wyboru,  
albowiem  
nie można w  
ocenie Sądu  
wykluczyć,  
że koszty  
te poniósł  
ktoś inny  
lub adwokat  
działał pro  
bono,  
podczas gdy  
z materiału  
dowodowego  
zgromadzonego  
w sprawie  
wynika  
wprost, iż  
W. P. w  
związku

z  
postępowaniem  
prowadzonym  
przed  
Sądem  
Rejonowym  
w K. ( tak w  
oryginale –  
dop. SA  
P. ) ( (...) )  
zakończonym  
wydaniem  
wyroku  
przez Sąd  
Wojewódzki  
w K.  
zmuszony  
był do  
korzystania  
z pomocy  
prawnej  
adw. A.  
K., za co  
musiał on  
uregulować  
koszty  
związane z  
jego  
uczestnictwem  
w procesie  
karnym,  
a nadto  
w ocenie  
wnioskodawców  
zasadne jest  
przyjęcie, iż  
koszty te  
zostały  
pokryte ze  
środków  
stanowiących  
budżet  
domowy,

- z uwagi na  
śmierć W. P.  
w dniu (...) )  
nie  
przysługuje  
wnioskodawcom

roszczenie o  
odszkodowanie  
z tytułu  
przyszłych  
zarobków  
oraz  
utraconej  
emerytury,  
podczas gdy  
w ocenie  
wnioskodawców  
pozbawienie  
wolności W.  
P. oraz  
utratę życia  
w wieku  
zaledwie  
(...) lat na  
skutek  
stosowanych  
wobec niego  
represji  
został on  
pozbawiony  
możliwości  
dalszego  
zarobkowania  
i  
uzyskiwania  
dalszego  
wynagrodzenia  
aż do  
osiągnięcia  
wieku  
emerytalnego  
oraz  
pozbawiony  
uzyskania  
prawa do  
emerytury,  
co wpłynęło  
na znaczne  
pogorszenie  
się sytuacji  
materialnej  
rodziny oraz  
niemożność  
zapewnienia  
bezpieczeństwa  
w

gospodarstwie  
domowym,

w zakresie  
zadośćuczynienia :

2. błąd  
w ustaleniach  
faktycznych  
przyjętych za  
podstawę  
orzeczenia, który  
miał wpływ  
na jego treść  
skutkujący  
bezpodstawnym  
uznaniem, że  
w okoliczności  
niniejszej  
sprawy sumą  
adekwatną i  
proporcjonalną  
zadośćuczynienia  
za krzywdę  
doznaną przez  
W. P. na skutek  
pozbawienia go  
wolności w  
okresie od (...)  
do (...) jest kwota  
(...) zł; pomimo,  
iż jest to kwota  
niewspółmierna  
do rozmiaru  
doznanych przez  
niego krzywd  
i cierpień, ich  
intensywności i  
nieodwracalnego  
charakteru, zaś  
te względy  
przemawiają za  
zasądzeniem na  
rzecz  
wnioskodawców  
znacznie wyższej  
kwoty  
zadośćuczynienia,

3. obraza przepisów postępowania, tj. art.410 kpk poprzez pominięcie i nieuwzględnienie we właściwy sposób wszystkich istotnych okoliczności wynikających z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, które miały wpływ na wymiar krzywd W. P., a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, w szczególności długiego (...) – miesięcznego okresu izolacji, sposobu w jaki był traktowany W. P., zmuszania do ciężkiej pracy fizycznej, wpływu tych wydarzeń na jego zdrowie oraz doprowadzenia do jego śmierci w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności,

4. obraza przepisów prawa materialnego tj. art.445 § 1 kc w zw. z art.445 § 2 kc oraz art.448

kc w zbiegu  
z art.8 ust.1  
ustawy lutowej,  
poprzez ich  
błądną  
wykładnię i  
bezpodstawne  
przyjęcie, że  
kwota  
zadośćuczynienia  
w wysokości (...)  
zł; jest kwotą  
odpowiednią w  
przypadku  
krzywd W. P.  
doznanych na  
skutek  
niesłusznego  
pozbawienia go  
wolności w  
okresie od (...)  
do (...) w zw.  
z jego  
działalnością na  
rzecz  
niepodległego  
bytu Państwa  
Polskiego oraz  
niewskazanie w  
jaki sposób i na  
jakiej podstawie  
Sąd I instancji  
ustalił wysokość  
zadośćuczynienia  
w kwocie (...)  
zł; na rzecz  
wnioskodawców,  
w zakresie  
symbolicznego  
upamiętnienia :

5. błąd  
w ustaleniach  
faktycznych  
przyjętych za  
podstawę  
orzeczenia, który  
miał wpływ  
na jego treść



skutkujący  
bezpodstawnym  
uznaniem, że  
wnioskodawcy  
nie mają  
sprecyzowanych  
planów co do  
dokonania  
symbolicznego  
upamiętnienia  
W. P. oraz kwota  
łączna (...) zł;  
tytułem pokrycia  
części kosztów  
upamiętnienia  
W. P. będzie  
kwotą  
wystarczającą,  
podczas gdy  
wnioskodawcy  
zgodnie  
wskazali, że  
chcieliby  
wybudować ojcu  
odpowiedni  
pomnik  
upamiętniający  
jego bohaterskie  
czyny i jego  
patriotyczną  
postawę poprzez  
zastosowanie  
odpowiedniej  
symboliki, przy  
czym koszt  
takiego  
upamiętnienia i  
powstania  
pomnika został  
wyszacowany  
przez  
wnioskodawców  
na kwotę (...) zł;

w zakresie  
odsetek :

6. obrazę  
przepisów prawa  
materialnego, tj.

	<p>art.481 § 1          kc poprzez jego          niezastosowanie          i nie przyznanie          od zasądzonych          sum odsetek          ustawowych za          opóźnienie          liczonych od          dnia          uprawomocnienia          się wyroku do          dnia zapłaty,          pomimo, iż takie          żądanie zostało          zgłoszone we          wniosku z dnia          (...)</p>		
<p>Związłe o          powodach          uznania zarzutu          za zasadny,          częściowo          zasadny albo          niezasadny</p>			
<p><b>Apelacja          prokuratora :</b></p> <p>Apelacja ta          okazała się w          pełni zasadna.          Podniesiona w          niej          argumentacja          zasługiwała na          uwzględnienie.</p> <p>Na wstępie          wypada          przypomnieć, że          zgodnie z treścią          art.9 ustawy          z dnia z          dnia 23 lutego          1991r. o uznaniu          za nieważne          orzeczeń</p>			

wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (zwanej dalej także ustawą lutową) niezależnie od odszkodowania i zadośćuczynienia sąd może zasądzić od Skarbu Państwa pokrycie w całości lub w części kosztów symbolicznego upamiętnienia osoby niesłusznie represjonowanej, jeżeli jej śmierć była skutkiem wykonania orzeczenia uznanego za nieważne; przepisy art.3 ust. 1 oraz art.8 ust. 2 i 3 ww. ustawy stosuje się odpowiednio. Uwzględniając roszczenie w tym zakresie należało zatem ustalić (łącznie) czy W. P. był osobą represjonowaną w rozumieniu ustawy a nadto czy poniósł śmierć w wyniku wykonania orzeczenia, które zostało uznane

za nieważne.  
Przesłanki te  
występują  
realiach  
niniejszej  
sprawy jedynie  
w części. Nie  
budziło  
najmniejszych  
wątpliwości, że  
ww. ma status  
osoby  
represjonowanej.  
Postanowieniem  
z dnia (...) Sąd  
Okręgowy K. (  
(...) ) stwierdził  
też nieważność  
wyroku byłego  
Wojskowego  
Sądu  
Rejonowego w  
K. z dnia (...)  
w sprawie (...)  
dot. W. P..  
Nie wykazano  
jednak by śmierć  
ww. w dniu  
(...) w Zakładzie  
Karnym w G.  
była wynikiem  
wykonania ww.  
orzeczenia.  
Odmienne  
orzeczenie sądu  
meriti jest więc  
błędne. Sytuacji  
tej nie zmienia  
także  
przywoływane  
na (...) )  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku  
postanowienie  
Sądu  
Apelacyjnego w  
B. z dnia (...)  
( (...) ).  
Analiza jego

uzasadnienia  
dowodzi  
bowiem, że nie  
można go  
odnosić do  
rozpoznawanej  
sprawy, m.in.  
choćby z tego  
powodu, że z  
jego treści nie  
wynika co było  
powodem  
śmierci  
osadzonego.  
Nadto poza  
zakresem  
zaskarżenia w  
ww. sprawie była  
kwestia związku  
przyczynowego  
pomiędzy  
orzeczeniem,  
którego  
nieważność  
stwierdzono a  
śmiercią osoby  
represjonowanej.  
Zarzuty  
podnoszone  
ówcześnie przez  
prokuratora dot.  
odmiennych  
problemów.  
Należy w tym  
miejscu  
zaznaczyć także,  
że ciężar dowodu  
– w myśl art.6 kc  
– spoczywał na  
wnioskodawcach,  
albowiem to  
oni z faktu  
tego wywodzili  
określone we  
wniosku skutki  
prawne. W  
orzecznictwie  
pogląd ten jest  
ugruntowany.  
Przykładem tego

jest m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w W. z dnia (...) ( (...) ), który podkreślił, że sprawy o odszkodowanie i zadośćuczynienie z ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego toczą się na podstawie przepisów procedury karnej, ale uzupełniająco na mocy art.558 kpk stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego. Wobec tego zastosowanie znajduje tu **art.6 kodeksu cywilnego, wedle którego ciężar udowodnienia faktu** spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Tak więc powinność wykazania twierdzeń uzasadniających

zgłoszone  
roszczenia o  
odszkodowanie  
i  
zadośćuczynienie  
obciąża  
wnioskodawczynię  
i działającego  
na jej rzecz  
pełnomocnika, a  
nie sąd.  
Obowiązkowi  
temu  
wnioskodawcy  
ani ich  
pełnomocnik  
jednak nie  
podołali.  
Bynajmniej do  
wniosków takich  
nie uprawniała  
także treść  
dokumentacji  
dot. choroby  
a następnie  
śmierci W. P..  
Rację ma zatem  
prokurator  
wskazujący, że  
przyczyną  
śmierci ww. była  
niewydolność  
krążeniowa po  
przebytych  
zabiegu  
operacyjnym,  
będącym  
konsekwencją  
zapalenia  
wrostka  
robaczkowego.  
Zdarzenie to nie  
miało związku  
przyczynowo –  
skutkowego  
zarówno z  
wydanym  
wyrokiem, jak i  
odbywaną karą,  
czy sposobem

traktowania W.  
P. w trakcie  
jej odbywania.  
Wykluczono  
przy tym by ww.  
został umyślnie  
pozbawiony  
życia przez  
funkcjonariuszy  
lub  
współwięźniów.  
W jego  
dokumentacji  
medycznej brak  
ku temu  
jakichkolwiek  
podstaw. Uwaga  
ta odnosi się  
także do  
założenia, że  
choroba została  
wywołana np. na  
skutek  
niehumanitarnych  
warunków pracy  
w czasie  
odbywania kary.  
W tym miejscu  
Sąd Apelacyjny  
pragnie  
kategorycznie  
podkreślić, że  
nie neguje  
bynajmniej  
traumy jakiej  
wówczas W.  
P. doświadczył,  
jednakże  
wnioskodawcy,  
podobnie jak ich  
pełnomocnik, w  
tym zakresie  
nie wykazali  
okoliczności  
zawartych we  
wniosku a  
następnie w  
kolejnych  
stanowiskach  
procesowych.



Opierali się wyłącznie na swoich domniemaniach i przypuszczeniach a nie dowodach. Pełnomocnik w swoich twierdzeniach dot. istotnej dla sprawy choroby opierała się li tylko na pozyskanych przy pomocy wyszukiwarki G. danych publikowanych na różnych stronach internetowych. Nawet z tych informacji wynika, że „... do zapalenia wyrostka robaczkowego może dojść u osób w każdym wieku, jednak najczęściej ma ono miejsce w drugiej i trzeciej dekadzie życia. Nieco częściej dotyka mężczyzn. Statystyki wskazują, że w ciągu całego życia przydarza się ono 8,6% mężczyzn i 6,7% kobiet. Stanowi jedną z najczęstszych przyczyn zabiegów operacyjnych

jamy brzusznej.  
Tak jak  
niepewna jest  
funkcja pełniona  
przez wyrostek,  
tak też nie  
do końca został  
wyjaśniony  
mechanizm w  
jakim dochodzi  
do jego  
zapalenia.

Powstanie stanu  
zapalnego w  
wrostku  
robaczkowym  
najczęściej  
tłumaczone jest  
nieostrością  
jego światła,  
choć nie we  
wszystkich  
przypadkach  
zapalenia ono  
występuje.

Do zamknięcia  
światła wyrostka  
robaczkowego  
doprowadzić  
może kamień  
kałowy, rozrost  
tkanki  
limfatycznej,  
proces  
infekcyjny,  
pasożyt (np.  
owsik) lub  
zmiana  
nowotworowa  
jelita...”.

Sąd odwoławczy  
w pełni docenia  
wysiłek twórców  
strony (...) z  
której  
skorzystała  
autorka wniosku  
(...) ( vide: (...)),  
jednakże nawet  
z tego artykułu

przeznaczonego  
niewątpliwie dla  
laików wynika,  
że etiologia  
zapalenia  
wrostka  
robaczkowego  
nie jest jasna i  
oczywista. Rzecz  
jasna materiał  
ten nie pozwala  
też ocenić co  
było faktyczną  
przyczyną  
choroby W.  
P.. Nie można  
też uznać, że  
jego zgon był  
następstwem  
niewłaściwie  
prowadzonego  
procesu  
lecniczego lub  
zaniedbań czy  
opieszałości w  
tym zakresie.  
Pełnomocnik,  
podobnie zresztą  
jak i sąd I  
instancji  
przyjmują w tym  
zakresie zbyt  
daleko idące  
wnioski, nie  
dysponując przy  
tym żadnymi  
wiarygodnymi i  
obiektywnymi  
opiniami np.  
medyków  
sądowych. Są to  
więc dywagacje  
pozbawione  
wiedzy o  
charakterze  
specjalnej  
i mają li  
tylko postać  
spekulacji. Z  
historii choroby

W. P. na (...) wynika jedynie, że pogorszenie jego stanu zdrowia miało charakter nagły: „... jak chory podaje, przed czterema dniami w stanie zupełnego zdrowia dostał nagle bólów w okolicy pępka...”. Nie sposób też uznać, że został pozbawiony pomocy i pozostawiony samemu sobie. Wywiad chorobowy na (...) temu przeczy i wskazuje jakie działania kolejno podejmowano. Gdy sytuacja uległa pogorszeniu został on następnie przewieziony do szpitala, gdzie wykonano zabieg operacyjny. Niestety, mimo to ww. zmarł. W tej sytuacji stwierdzenie na (...) uzasadnienia zaskarżonego wyroku, że „pomoc przysłała zbyt późno, co skutkowało

jego śmierci”  
oraz „ pomoc  
medyczna  
powinna zostać  
udzielona  
zdecydowanie  
szybciej, co z  
pewnością  
zminimalizowałoby  
cierpienia W. P.  
i uchroniłoby go  
przez  
przedwczesną  
śmiercią” nie  
znajduje  
uzasadnienia w  
materiale  
dowodowym i  
ma postać  
gółosłownych  
założeń i  
przypuszczeń.  
Dywagacje te  
nie uwzględniają  
również  
poziomu opieki  
medycznej w P.  
w roku (...).  
Twierdzenia, o  
których mowa  
powyżej z  
pewnością nie  
zostały  
wykazane przez  
wnioskodawców  
i ich  
pełnomocnika.  
Z tego też  
powodu Sąd  
Apelacyjny  
zmienił  
zaskarżony  
wyrok w pkt I  
tiret 3 i uchylił  
orzeczenie o  
zasądzeniu na  
rzecz  
wnioskodawców  
kwot po (...) zł;  
z tytułu pokrycia

części kosztów symbolicznego upamiętnienia W. P. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty i w tym zakresie wniossek oddalił.

**Apelacja pełnomocnika wnioskodawców**

:

Apelacja ta okazała się zasadna jedynie w znikomym zakresie, dot. kwestii orzeczenia o odsetkach. W pozostałej części przywołane argumenty były całkowicie chybione.

W pierwszej kolejności uwaga ta odnosi się do zarzutu opisanego w pkt 1 dot. odszkodowania dot. obrazy przepisów prawa materialnego.

Skarżąca wskazała przy tym, że odnosił się on do art.8 ust.1 ustawy lutowej w zw. z art.552 § 1 kpk. Nie

zasługiwał ona  
na  
uwzględnienie,  
albowiem Sąd  
Okręgowy  
dokonał  
prawidłowej ich  
wykładni.  
Apelująca  
wskazała w nim  
także art.31 § 1  
i 2 kc, jednakże  
nie wyjaśniła  
jego związku  
ze sprawą i  
sposobu w jaki  
miałby on zostać  
naruszony przez  
sąd meriti.  
Ustawodawca  
przyjął w nim  
bowiem, że  
domniemywa  
się, że zaginiony  
zmarł w chwili  
oznaczonej w  
orzeczeniu o  
uznaniu za  
zmarłego ( art.31  
§ 1 kc ).  
Jako chwilę  
domniemanej  
śmierci  
zaginionego  
oznacza się  
chwilę, która  
według  
okoliczności jest  
najbardziej  
prawdopodobna,  
a w braku  
wszelkich  
danych -  
pierwszy dzień  
terminu, z  
którego  
upływem  
uznanie za  
zmarłego stało  
się możliwe

( art.31 § 2 kc ). Data śmierci W. P. jest jednak znana. Nie była sporna i kwestionowana zarówno przez strony postępowania, jak i Sąd Okręgowy w Z.. Z kolei w art.8 ust. 1 ustawy lutowej przyjęto, że osobie, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia albo wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu (...) w Polsce stanu wojennego, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wydania lub wykonania orzeczenia albo decyzji. W razie śmierci tej osoby uprawnienie to przechodzi na małżonka, dzieci i rodziców. Kluczową kwestią w tym zakresie było zatem ustalenie wysokości dochodów



utraconych przez W. P. na skutek tego, że został on pozbawiony wolności. Oczywiście było, że ciężar dowodu – w myśl art.6 kc – także i w tym zakresie spoczywał na wnioskodawcach, albowiem to oni z faktu tego wywodzili określone we wniosku skutki prawne. Sąd Okręgowy trafnie ustalił w oparciu o materiały zgromadzone w IPN ( vide: (...) ), że ww. w czasie zatrzymania nie miał wyuczonego żadnego zawodu. Ukończył zaledwie trzy oddziały ( klasy ) szkoły powszechnej. W wojsku uzyskał stopień szeregowego. W momencie zatrzymania pracował fizycznie jako pracownik leśny przy zbieraniu żywicy i nie posiadał majątku ( vide: (...) ). Brak

było natomiast danych dot. wysokości uzyskiwanych przez niego zarobków. Okoliczność ta nie została w żaden sposób udokumentowana przez wnioskodawców. Z tego też powodu sąd I instancji – kierując się dyrektywami art.322 kpc – prawidłowo przyjął jako podstawę wyliczeń odszkodowania wynagrodzenie minimalne. Także autorka apelacji nie poddała obowiązkowi podważenia tego troku rozumowania i nie wykazała by W. P. osiągał ówczasie dochody wyższe, np. zbliżone do „ co najmniej przeciętnego wynagrodzenia: (...) apelacji). Na poparcie tej tezy pełnomocnik nie przedstawia jakichkolwiek dowodów a wyłącznie zasłoniła się „ ocenę wnioskodawców”.

Skarżąca pomija przy tym, że w momencie zatrzymania W. P. przez funkcjonariuszy UB ( ... ) jego syn J. P. ( ur. (...) ) miał 9 lat a córka H. I. ( ur. (...) ) zaledwie 1,5 roku.

Oczywistym jest, że wiedza dzieci w tym wieku na temat wynagrodzeń ich rodziców jest znikoma, by nie powiedzieć, że wręcz żadna. Aktualny stan zdrowia J. P. uniemożliwia pozyskanie od niego jakichkolwiek informacji, czego dowodem jest m.in. protokół przesłuchania przed Sądem Okręgowym na (...):

„... ja nie pamiętam taty W.. Ja nie pamiętam czym tato się zajmował przed zatrzymaniem [...] ja nie jestem nawet w stanie powiedzieć czego dotyczy sprawa [...] nie wiem dlaczego tutaj jestem w

Sądzie dzisiaj...”.  
W tej sytuacji odsyłanie przez pełnomocnika do jego „oceny” trudno uznać za szczególnie fortunne. Uwaga ta odnosi się także do H. I., która co zrozumiale z uwagi na wiek, nie poczyniła ówczesnie żadnych spostrzeżeń : „... ja niczego nie pamiętam z tego okresu jak tata był zatrzymany. (vide: (...)). Trudno także uznać, że taką wiedzę posiadała np. z relacji osób bliskich : „... nie wiem u kogo pracował, kto go zatrudnił. Mama mi o tym nie mówiła. Nie wiem ile tata zarabiał [...] skoro tata pracował to coś tam dostawał. Tak dokładnie nie wiem z czego żyliśmy...” (vide: (...)). Spekulacje skarżącej nie mają więc żadnego przełożenia na materiał dowodowy. Nie uwzględniają też faktu, że z

uwagi na swoją działalność niepodległościową W. P. musiał uciekać z rodzinnych stron i ukrywać się przed organami represji. Tego rodzaju obciążenia także nie sprzyjały uzyskaniu dobrze płatnej pracy na eksponowanym stanowisku. Sam mechanizm wyliczenia należnego odszkodowania zawarty na (...) uzasadnienia zaskarżonego wyroku jest więc jak najbardziej trafny i logiczny. Sąd Apelacyjny w pełni podziela i akceptuje wyczerpujące wywody sądu meriti w tym zakresie, czyni je integralną częścią swoich rozważań. Zastosowana kwota minimalnego wynagrodzenia z (...) ( (...) zł; ) została następnie przemnożona przez okres w jakim W. P. był pozbawiony wolności.

Uzyskana kwota (...) zł; została podzielona prawidłowo przez liczbę wnioskodawców. W ten sposób każdemu z nich Sąd Okręgowy zasądził po (...) zł; wraz ze stosownym odsetkami ( te ostatnie zostaną omówione odrębnie poniżej ). Sąd odwoławczy podzielił też pogląd wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku co do bezzasadności dodatkowego odszkodowania związanego z pracą przymusową, kosztami obrony oraz wartością przyszłych zarobków W. P. i utraconej przez niego emerytury. Do okoliczności tych pełnomocnik odniosła się ogólnikowo na (...) apelacji. Stanowisko to nie jest trafne. W kwestii **pracy przymusowej** wykonywanej przez W. P. od czasu przeniesienia w

dniu (...) na  
terenie O. Pracy  
w P. autorka  
apelacji  
podniosła dwa  
argumenty. Po  
pierwsze „ w  
ocenie  
wnioskodawców  
jednakże  
zasadnym jest  
przyznanie  
odszkodowania”  
z tego tytułu,  
po drugie gdyby  
ww. wykonywał  
tego rodzaju  
pracę w  
warunkach  
wolnościowych  
to z pewnością  
otrzymywałby  
stosowane  
wynagrodzenie.  
Żaden z nich nie  
jest  
przekonywujący.  
Samo  
subiektywne  
przeświadczenie,  
które nie jest w  
stanie podważyć  
toka  
rozumowania  
Sądu  
Okręgowego nie  
może skutkować  
zmianą  
orzeczenia w  
kierunku  
sugerowanym w  
apelacji. W  
drugim wypadku  
uwadze  
skarżącej  
umyka, że W. P.  
prac  
przymusowych  
nie wykonywał  
jednak na

wolności. Wręcz przeciwnie było to elementem wykonywania wymierzonej mu kary pozbawienia wolności. Stanowiło przy tym dodatkową jej dolegliwość. Prawdłowo zatem okoliczność ta została uwzględniona przez Sąd Okręgowy przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia. Słusznie sąd meriti zwraca uwagę, że odszkodowanie obejmowało to co ww. utracił na skutek pozbawienia wolności, a więc dot. szkody majątkowej. Inaczej doszłoby do podwójnego zasądzenia z tego samego tytułu dochodzonych kwot, albowiem wnioskodawcy wnosili przecież także o zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę. Gdyby na wolności W. P. wykonywał ww. prace nie



mógłby przecież jednocześnie wykonywać prace leśnych przy zbiorze żywicy. Oczywiście jest więc, że zasądzenie obu tego rodzaju kwot tytułem odszkodowania było wykluczone.

Chybione okazały się także zastrzeżenia dot. oddalenia wniosku w zakresie **kosztów adwokackich**

( pkt 1 tiret 3 apelacji ). Także i w tym wypadku skarżąca nie podolała obowiązkowi, o którym mowa w art.6 kc. Nie budziło przy tym żadnych wątpliwości, że W. P. w trakcie postępowania przez Wojskowym Sądem Rejonowym w K. był reprezentowany przez obrońcę w osobie adw. A. K.. Wynika to nie tylko z pełnomocnictwa na (...) ale i protokołu rozprawy z dnia

(...) na k.106.  
Okoliczność ta nie była też kwestionowana przez sąd I instancji ( s.24 uzasadnienia ).  
Z niczego jednak nie wynika kto poniósł koszty obrony, a w szczególności, że obciążały one W. P. lub jego bliskich ( budżet rodziny P. ).  
Takich dowodów próżno także szukać w apelacji.  
Nie przez przypadek ustawodawca w art.616 § 1 pkt 2 kpk odnosi się do uzasadnionych wydatków, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika.  
Trafnie sąd meriti zwracał uwagę, że skoro brak dowodu, kto poniósł przedmiotowe koszty to równie uprawnione jest pokrycie ich przez inne osoby na rzecz podsądnego lub wręcz że był on reprezentowany pro bono przez patriotycznie nastawionego

adwokata.  
Doświadczenie  
orzecznicze  
Sądu  
Apelacyjnego w  
P. w składzie  
rozpoznającym  
sprawy  
potwierdza,  
że tego rodzaju  
sytuacji w  
omawianym  
okresie  
bynajmniej nie  
brakowało.  
Założenie, że  
skoro W. P.  
korzystał z  
pomocy obrońcy  
to  
automatycznie  
musiał za pomoc  
tę zapłacić jest  
więc całkowicie  
gołosłowne i  
nie znajduje  
osadzenia w  
materiale  
dowodowym.

Pozbawione  
jakichkolwiek  
podstaw  
faktycznych i  
prawnych były  
też zarzuty  
apelującej  
zawarte w pkt 1  
tiret 4. Dotyczyły  
one żądania  
zasądzenia  
dodatkowego  
odszkodowania  
związanego  
z **przyszłymi  
zarobkami**  
utraconymi  
przez W. P.  
na skutek jego  
śmierci oraz

następnie  
utraconej

**emerytury.**

Niestety także i w tym wypadku autorka apelacji nie podjęła poważnej próby odniesienia się do wywołu Sądu Okręgowego w Z. na (...) uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W przeciwieństwie do lakonicznych dywagacji skarżące są one pełne, wyczerpujące i przekonywujące. Pomijając już niczym nie poparte założenia skarżące – mające wartość spekulacji – że W. P. zmarł na skutek pozbawienia wolności i nieudzielenia mu pomocy ( w tym zakresie sąd odwoławczy wypowiedział się definitywnie przy omawianiu apelacji prokuratora ) a gdyby nie to podjąłby pracę, uzyskał emeryturę i dożyłby sędziwego wieku, to należy zaznaczyć

kategorycznie,  
że tego rodzaju  
roszczenie nie  
miało szans  
na zasądzenie  
nawet w teorii.  
W orzecznictwie  
za utrwalone  
uznać należy  
bowiem  
stanowisko, że w  
wypadku śmierci  
osoby  
represjonowanej  
na osoby  
wymienione w  
art.8 ust. 1  
zdanie 2 ustawy  
lutowej  
przechodzi  
uprawnienie do  
odszkodowania  
za szkodę  
poniesioną przez  
osobę  
represjonowaną  
do chwili jej  
śmierci oraz  
zadośćuczynienie  
za doznaną do  
tego czasu  
krzywdę,  
wynikłe z  
wydania takiego  
wyroku. W  
uzasadnieniu  
uchwały z dnia  
(...) Sąd  
Najwyższy (  
(...) ) zwraca  
też uwagę, że  
punktem  
odniesienia jest  
tutaj szkoda i  
krzywda osoby  
represjonowanej,  
natomiast  
zostaje zerwany  
związek  
pomiędzy

wysokością  
roszczenia  
należnego  
następcy, a  
doznaną przez  
niego szkodą i  
krzywdą. Tak  
więc ustawa,  
rozszerzając  
uprawnienia  
następców osób  
represjonowanych,  
w założeniu  
dopuszczała ten  
skutek, że  
wysokość  
świadczeń na ich  
rzecz nie będzie  
proporcjonalna  
do poniesionych  
przez nie szkód  
i doznanych  
krzywd. Próba  
usunięcia tej  
„niesprawiedliwości”  
w drodze  
wykładni nie jest  
dopuszczalna,  
gdyż  
prowadziłaby do  
rozstrzygnięć  
sprzecznych z  
przepisami  
prawa.  
W przepisach  
ustawy lutowej  
nie czyni się  
żadnej różnicy w  
przebiegu  
uprawnień  
zależnie od tego,  
czy śmierć osoby  
represjonowanej  
jest  
następstwem  
wykonywania  
kary śmierci,  
czy też innych  
przyczyn. Brak  
jest także

jakiegokolwiek  
podstawy, by  
poprawiać  
skutki ustawy  
lutowej przez  
przyjmowanie  
fikcji nie  
znanych prawu,  
a wręcz z nim  
sprzecznych, i  
wyliczyć  
wysokość  
szkody, jaką  
ponosi osoba  
fizyczna po  
swojej śmierci.  
W tym miejscu  
wypada  
odnotować,  
że analogiczny  
pogląd przyjęty  
został także  
przez sądy  
powszechnie.  
Wyrazem tego  
jest m.in. wyrok  
Sądu  
Apelacyjnego w  
W. w sprawie  
(...), który  
stwierdził, że  
roszczenia  
następców  
prawnych osoby  
represjonowanej  
limitowane są  
wysokością  
roszczeń, jakie  
przysługiwałyby  
samemu  
represjonowanemu,  
gdyby żył.  
Innymi słowy  
osoby „wtórnie”  
uprawnione nie  
mają tu  
własnego,  
węższego  
roszczenia, lecz  
zakres

przedmiotowy  
ich roszczenia  
wyznacza  
krzywda  
„pierwotnie”  
uprawnionego.  
Przepis art.8 ust.  
1 ustawy lutowej  
nie przewiduje  
bowiem  
samoistnych  
roszczeń dla  
małżonka, dzieci  
i rodziców  
represjonowanego,  
a stanowi  
jedynie o  
przejściu na  
te osoby jego  
uprawnień  
( vide:  
analogicznie Sąd  
Apelacyjny w B.  
w wyroku z dnia  
(...), (...) oraz  
Sąd Najwyższy  
w wyroku z  
dnia (...), (...)  
). Na marginesie  
wypada jedynie  
zaznaczyć, że  
uwagi te dot.  
zresztą także  
roszczeń dot.  
zadośćuczynienia.  
Sąd Najwyższy w  
wyroku z dnia  
(...) ( (...) )  
potwierdził przy  
tym  
dotychczasową  
linię, że ustawa  
lutowa pozwala  
sądom na  
zaspokojenie  
zadośćuczynienia  
tylko za okres do  
śmierci  
uprawnionego,  
nie daje



natomiast  
podstaw  
prawnych do  
naprawienia w  
drodze  
zadośćuczynienia  
krzywd osób  
najbliższych dla  
pokrzywdzonego.

Odnosząc się  
do zawartych  
w pkt 3  
apelacji obrońcy  
oskarżonego  
zarzutów

***naruszeń  
proceduralnych***

( art.410 kpk ) to  
należy zauważyć,  
iż zgodnie z  
art.438 pkt 2  
kpk orzeczenie  
podlega  
uchyleniu ( lub  
zmianie ) jedynie  
w razie takiej  
obrazy  
przepisów  
postępowania,  
która mogła  
mieć wpływ  
na treść tego  
wyroku. W  
realiach  
niniejszego  
procesu  
skarżąca  
poprzestała  
jedynie na ich  
wyliczeniu, nie  
podejmując  
nawet trudu i  
próby wykazania  
ewentualnego  
realnego wpływu  
na treść  
zaskarżonego  
wyroku. Takie  
działanie nie

może oczywiście skutkować powodzeniem apelacji. W aspekcie przyczyn odwoławczych określonych w art.438 pkt 2 kpk w środku odwoławczym mogą być podnoszone także zarzuty niezgodności przebiegu postępowania z wymogami prawa procesowego, i to zarówno te błędy, które polegają na zaniechaniu wypełnienia konkretnych nakazów przepisów prawa procesowego ( errores in omittendo ), jak i te które sprowadzają się do działania sprzecznego z konkretnymi przepisami procedury ( errores in faciendo ). Przepisy procedury statuują też fundamentalne metody oceny dowodów, z zatem takie naruszenie tych zasad, które mogło mieć

wpływ na treść  
wydanego  
orzeczenia,  
może stanowić  
podstawę  
zarzutu środka  
odwoławczego.  
Należy pamiętać  
o tym,  
że wpływ danego  
uchylenia na  
treść orzeczenia  
zależy ściśle od  
realiów  
konkretnej  
sprawy  
( vide: „Kodeks  
postępowania  
karnego –  
Komentarz”  
pod. red. Z.  
Gostyńskiego  
wyd. ABC W-  
wa 1998 tom  
II, str.460-461  
tezy 13, 15 ).  
Jak słusznie  
zauważył Sąd  
Apelacyjny w W.  
w uzasadnieniu  
wyroku z dnia  
(...) ( (...) )  
powyżej przepis  
**art.410 kpk**  
nie nakłada na  
sąd obowiązku  
przywołania w  
uzasadnieniu  
wyroku  
wszystkich  
dowodów bez  
wyjątku, gdyż  
oceny wymagają  
tylko te, które  
według sądu  
miały znaczenie  
dla wydanego  
orzeczenia.  
Omówienie  
wybranych

dowodów jest dopuszczalne, o ile mają one znaczenie dla wyrokowania. Nie stanowi naruszenia przepisu art.410 kpk dokonanie oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie. Naruszenie treści przepisu art.410 kpk następuje poprzez oparcie wyroku na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej, bądź też przez pominięcie przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności tak korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego ( tutaj wnioskodawców – dop. SA P. ). Nie stanowi zaś naruszenia przepisu art.410 kpk dokonanie takiej czy innej oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie. Z tego też powodu zarzut, o którym mowa uznać należało

za chybiony w pełni.

Rozważając poszczególne zarzuty sąd odwoławczy stwierdził, iż ten dotyczący rzekomej

**obrazy  
przepisów  
prawa  
materialnego**

( w apelacji wskazano art.445 § 1 kc w zw. z art.445 § 2 kc oraz art.448 kc w zb. z art.8 ust.1 ustawy lutowej – pkt 4 ) wynikającej z ich błędnej wykładni

i nieprawidłowego zastosowania do stanu

faktycznego w niniejszej sprawie, przez przyjęcie,

że kwota (...) zł; jest kwotą odpowiednią w przypadku

krzywd W. P. doznanych na skutek

pozbawienia wolności,

dotyczy w istocie błędu w

ustaleniach faktycznych

przyjętych za podstawę

orzeczenia ( vide: art.438

pkt 3 kpk ).  
Zarówno w  
doktrynie jak  
i w orzecznictwie  
od  
kilkudziesięciu  
lat utrwalony  
jest pogląd,  
zgodnie z którym  
obraza prawa  
materialnego  
polega na  
wadliwym jego  
zastosowaniu  
( lub  
niezastosowaniu)  
w orzeczeniu  
opartym na  
prawidłowych  
ustaleniach  
faktycznych. Sąd  
Apelacyjny w  
P. wielokrotnie  
podkreślał za  
Sądem  
Najwyższym, iż  
nie ma obrazy  
prawa  
materialnego,  
gdy wadliwość  
orzeczenia w  
tym zakresie  
jest wynikiem  
błędnych ustaleń  
przyjętych za  
jego podstawę.  
Gdy sytuacja ta  
kształtuje się  
odmiennie to  
podstawą takiej  
apelacji może  
być tylko zarzut  
błędu  
w ustaleniach  
faktycznych  
przyjętych za  
podstawę  
wyroku, a nie  
obraza prawa  
materialnego

określonej w art.438 pkt 1a kpk ( vide: analogicznie OSNKW 1974, poz.233; J. G., E.S. „Kodeks postępowania karnego z komentarzem” G. 1996 str.285 ). Mając powyższe na uwadze zarzut ten oznaczony w apelacji jako pkt 4, zostanie rozpoznany łącznie z tym wskazanym w pkt 2 na s.3 ww. środka odwoławczego.

Argumentacja zawarta w pkt 2 przedmiotowej apelacji sprowadza się w pierwszym rzędzie do nieuzasadnionej, bezpodstawnej polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego w Z.. Zasadza się ona na innej, niż przyjęta przez sąd I instancji ocenie materiału dowodowego. Podkreślić przy tym należy, że zaproponowana przez pełnomocnika

ocena materiału dowodowego jest całkowicie dowolna i nie znajduje żadnego uzasadnienia w prawidłowo zebranych materiałach dowodowych, który jak już wspomniano został należycie rozważony. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może być tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd meriti z okoliczności ujawnionych, w toku postępowania sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Ustalenia faktyczne wyroku nie wykraczają jednak poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje



błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia.

Reasumując należy więc przyjąć, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną zawartą w treści przepisu art.7 kpk wówczas gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść, jest wyczerpujące i

logiczne z  
uwzględnieniem  
wskazań wiedzy  
i zasad  
doświadczenia  
życiowego ( vide:  
wyroki Sądu  
Najwyższego z  
20.02.1975r., II  
KR 355/74,  
publ. OSNKW  
1975/9/84; z  
22.01.1975r, I  
KR 197/74, publ.  
OSNKW  
1975/5/58; z  
5.09.1974r., II  
KR 114/74, publ.  
OSNKW  
1975/2/28; z  
22.02.1996r., II  
KRN 199/95,  
publ. PiPr.  
1996/10/10;  
z 16.12.1974r.,  
Rw 618/74,  
publ. OSNKW  
1975/3-4/47 ).  
Przypomnieć w  
tym miejscu  
należy,  
że zgodnie z  
art.7 kpk organy  
postępowania, a  
więc także i  
sąd, kształtują  
swe przekonanie  
na podstawie  
wszystkich  
przeprowadzonych  
dowodów,  
ocenianych  
swobodnie z  
uwzględnieniem  
zasad  
prawidłowego  
rozumowania  
oraz wskazań  
wiedzy i  
doświadczenia

życiowego.

Zgodnie

z panującym  
w orzecznictwie  
poglądem ( vide:  
wyrok Sądu  
Najwyższego z  
dnia 9.11.1990r.,  
publ. OSNKW  
1991/9/41 ),  
przekonanie  
sądu o  
wiarygodności  
jednych  
dowodów  
i  
niewiarygodności  
innych pozostaje  
pod ochroną  
art.7 kpk wtedy  
m. in. gdy:

- jest  
poprzedzone  
ujawnieniem  
w toku  
rozprawy  
głównej  
całości  
okoliczności  
sprawy  
( art.410  
kpk ) i  
to w sposób  
podyktowany  
obowiązkiem  
dochodzenia  
prawdy  
( art.2 § 2  
kpk),
- stanowi  
wynik  
rozważenia  
wszystkich  
tych  
okoliczności  
przemawiających  
zarówno na  
korzyść, jak

i na  
niekorzyść  
( art.4 kpk ),

- jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku ( art.424 § 1 pkt 1 i 2 kpk ).

Mając powyższe uwagi na względzie, uznać obiektywnie należy, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana przez sąd I instancji z uwzględnieniem zasad sformułowanych w przepisie art.7 kpk. Nie można więc zgodzić się ze stanowiskiem skarżącej co do oceny zeznań przesłuchanych świadków, jak i zgromadzonych dokumentów. Wywody te są nie tylko przekonywująco przez sąd I

instancji  
uzasadnione ale  
i obszerne, tak  
więc nie ma  
powodu by je  
powielać  
ponownie w  
tym miejscu.  
Należy jedynie  
podkreślić, że  
uwadze  
skarżącej uszło i  
to, że dowody,  
które zaistniały  
w postępowaniu  
(...) Sąd  
Okręgowy w  
Z. weryfikował  
ze szczególną  
ostrożnością,  
natomiast  
sugestie  
apelującej, że  
ocena ta nosi  
znamiona  
dowolnej, jest  
całkowicie  
bezpodstawna.  
Ocena  
okoliczności  
mających wpływ  
na wysokość  
zasądzonego  
zadośćuczynienia  
zawarta na (...)  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku jest ze  
wszech miar  
słuszna i sąd  
odwoławczy w  
pełni ją podziela  
i akceptuje.  
Reasumując  
należy  
zaznaczyć, że  
oparcie przez  
sąd ustaleń  
faktycznych na  
określonej

i wyraźnie  
wskazanej w  
uzasadnieniu  
zaskarżonego  
wyroku grupie  
dowodów i  
jednoczesne  
nieuznanie  
dowodów  
przeciwnych, nie  
stanowi  
uchybień,  
które mogłyby  
powodować  
zmianę lub  
uchylenie  
wyroku, w  
sytuacji gdy  
zgodnie z treścią  
art.424 § 1  
pkt 1 kpk,  
Sąd Okręgowy  
wskazał jakimi  
w tej kwestii  
kierował się  
względami. Jak  
wynika z  
motywów  
zaskarżonego  
wyroku sąd I  
instancji uczynił  
zadość  
wymaganiom  
wskazanego  
wyżej przepisu,  
dokonując  
szczegółowej i  
wszechstronnej  
analizy  
materiału  
dowodowego  
oraz wskazując  
precyzyjnie jakie  
fakty uznał za  
udowodnione i  
na jakich w tej  
mierze oparł się  
dowodach. Sąd  
ten odpowiednio  
wskazał w jakich

częściach uznał  
ww. dowody za  
wiarygodne, a w  
jakich za nie  
zasługujące na  
wiarę ( lub są  
nieistotne ), przy  
czym stanowisko  
swoje logicznie i  
przekonywująco  
uzasadnił.

Uwagi te nie  
dot. jedynie  
okoliczności dot.  
śmierci W. P.  
( np. zbyt późno  
udzielonej  
pomocy  
medycznej ),  
które były  
zresztą  
podstawą  
zmiany wyroku  
w zakresie  
wywołanym w  
apelacji  
prokuratora.

Mając na  
uwadze wywody  
apelacji należy  
przypomnieć, że  
**zadośćuczynienie**  
za doznaną  
krzywdę to  
odszkodowanie  
za szkodę  
niematerialną  
wynikłą z  
wykonania  
wobec W. P.  
wyroku byłego  
Wojskowego  
Sądu  
Rejonowego w  
K. z dnia (...),  
a stanowią ją  
negatywne  
przeżycia  
psychiczne

wiążące się nie tylko z faktem pozbawienia wolności ( zatrzymanie, aresztowanie, izolacja więzienna, przebywanie z innymi osobami pozbawionymi wolności, dolegliwe warunki odbywania kary w tym praca przymusowa ), ale np. również to, że osoba taka w okresie odbywania kary utraciła to, co nazywa się dobrym imieniem. Jest oczywiste, że orzeczenie w przedmiocie zasądzenia odszkodowania i to zarówno poniesionej szkody, jak i wysokości kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, opierać się może jedynie na rzetelnych kryteriach, zweryfikowanych przeprowadzonymi w postępowaniu dowodowym oraz powszechnie przyjętymi zasadami, zakreślającymi granice



subiektywnego odczucia krzywdy. W każdym jednak razie stanowisko zajęte w tym przedmiocie przez sąd orzekający powinno być w sposób wyczerpujący uzasadnione, a tym samym umożliwić kontrolę instancyjną.

Ocena rodzaju doznanej w związku ze skazaniem krzywdy i wysokość zadośćuczynienia za jej doznanie jest trudna do skonkretyzowania w formie pieniężnej.

Należy jednak mieć na względzie całokształt okoliczności dotyczących zarzutów i skazania, rodzaju kary i szkody moralnej, możliwości i warunków życia osoby represjonowanej w okresie kary oraz inne skutki skazania.

Oczywistym jest, że przy ocenie wysokości

zadośćuczynienia  
pieniężnego za  
doznaną  
krzywdę nie  
można kierować  
się jedynie  
długością  
pozbawionego  
podstaw  
prawnych czy  
też niesłusznego  
uwięzienia  
( vide:  
Komentarz do  
art.552 kodeksu  
postępowania  
karnego, [w:]  
J. Grajewski,  
L.K. Paprzycki,  
S. Steinborn,  
Kodeks  
postępowania  
karnego.  
Komentarz, Tom  
II (art. 425-673).  
Wyd.  
Zakamycze,  
Kraków 2006 ).  
Mając na  
uwadze, że  
przepis art.8  
ust.1 ustawy  
lutowej w zw. z  
art.552 kpk nie  
zawiera  
szczegółowych  
przesłanek  
pozwalających  
na ustalenie  
wysokości  
zadośćuczynienia  
należy stosować  
kryteria  
wypracowane  
dotychczas  
w orzecznictwie.  
Ogólnie przyjęć  
trzeba, że w  
kwestiach z  
zakresu prawa

materialnego,  
nie  
uregulowanych  
odrębnie, mają  
wprost  
zastosowanie  
przepisy  
kodeksu  
cywilnego  
odnoszące się  
zwłaszcza do  
problematyki  
zasad ustalania  
zaistnienia  
szkody i  
krzywdy,  
określania  
wysokości  
odszkodowania,  
zadośćuczynienia,  
a także  
zasądzania  
odsetek. Pogląd  
ten nie został  
nigdy  
zakwestionowany,  
a wręcz  
przeciwnie,  
został  
zaaprobowany w  
piśmiennictwie,  
także  
cywilistycznym  
( vide: B.  
Bładowski, glosa  
do uchwały I  
KZP 21/93, OSP  
1995/1/s.19 i  
nast. ). Sąd  
Apelacyjny w  
P. w pełni  
podziela także  
argumentację  
zawartą w  
uzasadnieniu  
wyroku Sądu  
Apelacyjnego w  
L. z dnia (...)  
( vide: (...) ), że  
zgodnie

z treścią art.445 § 1 kc, który ma przecież w niniejszej sprawie bezpośrednie zastosowanie, zadośćuczynienie winno być odpowiednie, a zatem kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia winna być przybliżonym ekwiwalentem cierpień psychicznych i fizycznych. Należy jednak pamiętać, że charakter szkody niemajątkowej, bo taką jest w istocie krzywda, decyduje o jej niewymierności. W szczególności zaś odnosi się to stwierdzenie do zadośćuczynienia za krzywdę polegającą na pozbawieniu wolności. Przyznanego jednak zadośćuczynienia nie należy traktować na zasadzie pełnej ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty

zadośćuczynienia,  
o której stanowi  
art.445 § 1 kc,  
ma z natury  
rzeczy służyć  
złagodzeniu  
doznanej  
krzywdy, a  
jednocześnie nie  
być źródłem  
wzbogacenia.  
Także Sąd  
Apelacyjny w  
Katowicach  
zwraca uwagę,  
że wysokość  
zadośćuczynienia  
wyznaczają dwie  
granice. Z jednej  
strony musi ono  
przedstawić  
wartość  
ekonomicznie  
odczuwalną,  
z drugiej zaś  
powinno być  
utrzymane w  
rozsądnych  
granicach,  
odpowiadających  
aktualnym  
warunkom i  
przeciętnej  
stopie życiowej.  
Zasada  
umiarkowanego  
rozmiaru  
zadośćuczynienia  
trafnie łączy się  
z wysokością  
stopy życiowej  
społeczeństwa,  
gdyż zarówno  
ocena, czy jest  
ono realne, czy  
nie nadmierne,  
pozostawać  
musi w związku z  
poziomem życia.  
Oczywiście

powoływanie się przy ustalaniu zadośćuczynienia na potrzebę utrzymania jego wysokości w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Wszystkie wymienione wyżej kryteria mają jednak charakter akcesoryjny. Zasadniczym zadaniem sądu orzekającego w przedmiocie zadośćuczynienia jest określenie krzywd o charakterze niemajątkowym, których doznała osoba represjonowana i powetowanie tychże w drodze satysfakcji materialnej.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia, które w swej istocie stanowi odszkodowanie za \_\_\_\_\_ szkody niematerialne wynikłe \_\_\_\_\_ z

pozbawienia wolności, nie można oprzeć się na jednoznacznych, weryfikowalnych i porównywalnych kryteriach, gdyż takie nie istnieją. Choć zatem ocena okoliczności uzasadniających zasądzenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania powinna być dokonywana z punktu widzenia przeciętnego człowieka, to jednak sytuacja każdej osoby dochodzącej tego rodzaju roszczenia musi być traktowana indywidualnie. Posiłkując się regułami wypracowanymi na gruncie prawa cywilnego ( vide: przywoływany powyżej art.445 § 1 kc ), stwierdzić trzeba, że zadośćuczynienie powinno być odpowiednie.

Sprawia to, że pozostawiony sądowi zakres swobody w określaniu odpowiedniej kwoty, wyznaczany jest przez te wszystkie zasłogi towarzyszące niewątpliwie niesłusznemu pozbawieniu wolności, które naruszając dobra osobiste, powodują szkodę niemajątkową u pozbawionego w ten sposób wolności(...). Przenosząc te rozważania o charakterze teoretycznym na grunt niniejszej sprawy nie sposób zgodzić się z pełnomocnikiem wnioskodawców, że zasądzone przez Sąd Okręgowy w Z. zadośćuczynienie nie spełnia wymogów, o których mowa była powyżej. Twierdzenie apelującej, że zasądzona kwota (...) zł; jest „niewspółmiernie niska” ( s.7 apelacji ) nie



znajduje  
przekonywującego  
uzasadnienia i  
jest  
niezrozumiałe.  
Już powyżej  
jednoznacznie  
wykazano, że  
nie można w  
tym kontekście  
eksponować  
śmierci W. P.  
w sposób w  
jaki czyni to  
autorka apelacji,  
albowiem nie  
wykazano, że  
nastąpiło to na  
skutek  
wykonania  
istotnego dla  
sprawy  
orzeczenia, czy  
też zaniedbań w  
zakresie opieki  
medycznej ze  
strony  
administracji  
więziennej. Sąd  
Okręgowy miał  
za to prawidłowo  
na względzie  
zarówno okres  
pozbawienia  
wolności ( od  
(...) do (...) – 1  
rok, 6 miesięcy  
i 24 dni –  
łącznie (...) dni ).  
Stwierdzenie o  
urągających  
warunkach  
odbywania kary  
jest z kolei  
truizmem, które  
nic nowego nie  
wnosi do  
sprawy,  
albowiem były  
one niestety

charakterystyczne dla okresu stalinowskiego, na który przypadało osadzenie W. P.. Dotyczą one sytuacji niemal wszystkich osadzonych w tym okresie, co także nie umknęło uwadze Sądu Okręgowego. Sąd ten nie pominął bynajmniej, że w rozpoznawanej sprawie represje te z przyczyn politycznych dotknęły osoby niekaranej, uczciwie żyjącego ojca rodziny. Niewątpliwie spowodowało to negatywne przeżycia psychiczne u W. P., wynikające m.in. z izolacji od rodziny, czy też choroby. O ile nie wykazano, że była ona ( podobnie jak i późniejsza śmierć ) wynikiem wykonania wyroku, warunków odbywania kary, czy też działań lub zaniechań

administracji  
więziennej, to  
niewątpliwie jej  
przeżywanie w  
takich  
warunkach  
izolacji z dala  
od bliskich było  
dodatkową  
traumą.  
Kształtując  
wysokość  
zadośćuczynienia  
sąd I instancji  
miał przy tym  
na względzie  
także zarówno  
intensywność  
czynności  
śledczych wobec  
represjonowanego  
( w tym  
sześciokrotne  
przesłuchanie ),  
jak i warunki  
jakich ww.  
doświadczył w  
trakcie  
odbywania kary.  
Uwaga ta odnosi  
się m.in. do  
ciężkiej,  
fizycznej pracy  
jaką musiał  
wykonywać w O.  
Pracy w P.. Nie  
jest przy tym  
w pełni zasadne  
twierdzenie  
apelującej o  
całkowitym  
pozbawieniu W.  
P. możliwości  
utrzymywania  
więzi z żoną.  
Przeczy temu  
materiał  
ujawniony w  
IPN. Wynika  
z niego, że

G. P. jednak dwukrotnie odwiedziła męża w dniach (...) ( vide: Karta ewidencyjna odwiedzin więźnia karnego na k.46 ). Na s.10 uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy odnotował przy tym trafnie, że były to jedynie (...) – minutowe widzenia przez siatkę. Skarżąca tego toku rozumowania nie zdołała zakwestionować. Okoliczności, którymi tak obficie pełnomocnik posługuje się w uzasadnieniu swojej apelacji zostały bowiem w pełni uwzględnione przez sąd I instancji, który nie tylko ich nie bagatelizował ale nadał im właściwą rangę i znaczenie. Znamienne, że apelujący nie potrafił wykazać, jakich to konkretnie uchybień dopuścił się sąd I instancji, poprzestając de

facto na jałowym powielaniu tezy, że „wnioskodawcy nie zgadzają się z twierdzeniami Sądu I instancji” i że zasądzone zadośćuczynienie w kwocie (...) zł; jest niewystarczające. Twierdzenie, że sąd ten nie wskazał z jakich przyczyn nie uwzględnił wyższych żądań wnioskodawców jest niezrozumiałe i dowodzi jedynie braku dostatecznego zaznajomienia się z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku na s.26-28. Analogicznie krytycznie należy traktować zarzut, że sąd meriti „ w żaden sposób nie wskazał w jaki sposób i na jakiej podstawie ustalił wysokość przyznanego zadośćuczynienia’.

Z kolei autorka apelacji nie podolała zadaniu wykazania zasadności dochodzonej w apelacji kwoty.

Jedynie na marginesie Sąd Apelacyjny zauważa, że na s.4 apelacji skarżąca domaga się z tego tytułu różnych kwot wyrażonych cyfrowo ( po (...) zł; ) oraz słownie ( (...)). Próżno także w uzasadnieniu wniosku i apelacji szukać argumentów, które uzasadniałyby tak wielką i oderwaną od realiów niniejszej sprawy kwotę. Z tego też powodu zdumiewające jest oczekiwania pełnomocnika na s.10 apelacji by to Sąd wyjaśnił wnioskodawcom dysproporcje de facto pomiędzy obiektywnymi faktami a nierealnymi założeniami przyjętymi przez autorkę apelacji zarówno we wniosku, jak i w apelacji. Sąd odwoławczy z należyтым szacunkiem pochyła się na krzywdą jakiej doznał W. P. w

wyniku  
wykonania  
istotnego dla  
sprawy wyroku,  
jednakże nie  
może  
pozostawać  
głuchy na  
racjonalne  
argumenty  
przycaczane w  
uzasadnieniu  
zaskarżonego  
orzeczenia.  
Niewątpliwie  
pozbawienie  
wolności ojca  
wnioskodawców  
nie powinno  
mieć miejsca.  
Świadczy o tym  
jednoznacznie  
treść  
postanowienia  
Sądu  
Okręgowego w  
K. z dnia  
(...) ( (... ) ).  
Trudno jednak  
z tego powodu  
zasądzać kwotę  
oczekiwaną  
przez  
wnioskodawców,  
tym bardziej, że  
powyżej  
kategorycznie  
wskazano, że  
za niewykazaną  
uznać należy  
okoliczność, iż  
do pogorszenia  
się stanu  
zdrowia, czy do  
śmierci W. P.  
doszło na skutek  
pozbawienia  
wolności ww.  
Nie można  
zatem

odpowiedzialnie stwierdzić, że „ przeplacił własnym życiem prowadzoną działalność niepodległościową”. W świetle realnego materiału dowodowego stwierdzenie apelującej na s.9 apelacji jest więc oczywistym nadużyciem. Niezrozumiałe są też zastrzeżenia pełnomocnika, że zasądzona kwota (...) zł; zadośćuczynienia jest „ znacząco zaniżona w stosunku do utrwalonej linii orzeczniczej i obecnie zasądzonych środków na podstawie ustawy lutowej”, zwłaszcza, że ww. nie przywołała nawet żadnego przykładu na poparcie swojej błędnej tezy. Wieloletnie doświadczenie orzecznicze sądu odwoławczego w tym zakresie jednoznacznie pozwala zarzut ten odrzucić jako bezzasadny w stopniu



oczywistym.  
Zasądzona  
kwota  
bynajmniej nie  
odstaje in minus  
od podobnych  
przypadków.  
Sąd Apelacyjny  
w P. od  
dawna pozostaje  
na stanowisku  
( vide:  
uzasadnienie  
wyroku z  
dnia(...) ), że  
kwoty  
zadośćuczynienia  
zasądzone w  
innych sprawach  
osób  
represjonowanych  
mogą w kwestii  
miarkowania  
zadośćuczynienia  
stanowić jedynie  
niewiążąca  
wskazówkę dla  
sądu  
rozpoznającego  
dane roszczenie,  
natomiast w  
żadnym stopniu  
tego sądu nie  
wiążą. Kwestia ta  
nie jest jednak  
całkowicie  
pozbawiona  
znaczenia,  
pozwala bowiem  
sądowi ocenić,  
czy na tle innych  
podobnych  
przypadków  
zadośćuczynienie  
nie jest np.  
nadmiernie  
wygórowane.  
Niewątpliwie  
sąd I instancji  
miał to na

uwadze,  
podobnie jak i  
wytyczne Sądu  
Najwyższego  
przywołane  
m.in. w  
uzasadnieniu  
wyroku z dnia  
(...) ((...)),  
że określając  
wysokość  
zadośćuczynienia  
trzeba mieć na  
względzie, że ma  
ono charakter  
kompensacyjny,  
a więc musi  
przedstawiać  
ekonomicznie  
odczuwalną  
wartość,  
adekwatną do  
warunków  
gospodarki  
rynkowej.  
Wywód Sądu  
Okręgowego jest  
ze wszech miar  
przekonywujący  
i pozytywnie  
odróżnia się  
od dywagacji  
skarżącej.  
Twierdzenia tej  
ostatniej zawarte  
w apelacji mają  
charakter  
polemiczny i nie  
podważają logiki  
sądu meriti.

Bezzasadny  
okazał się zarzut  
zawarty w **pkt**  
**5 apelacji** dot.  
symbolicznego  
upamiętnienia  
W. P. w  
oparciu o tryb  
zawarty w art.9

ustawy lutowej.  
Pomijając nawet  
fakt,  
że skarżąca nie  
potrafiła nawet  
logicznie  
wytłumaczyć  
Sądowi  
Apelacyjnemu  
na rozprawie  
w dniu (...)  
dlaczego akurat  
domaga się od  
Skarbu Państwa  
dochodzonej we  
wniosku i  
apelacji kwoty:  
„... może to  
nieprofesjonalne,  
ale nie potrafi  
wyjaśnić  
dlaczego  
domaga się  
kwoty (...) zł; z  
tytułu  
symbolicznego  
upamiętnienia  
W. P. w sytuacji  
gdy przedłożony  
projekt  
kosztorysu nie  
przekracza (...)  
zł;...” ( vide:  
k.433v ) to  
należy  
kategorycznie  
zaznaczyć, że  
roszczenie to nie  
zostało należycie  
wykazane co  
do istoty. Z  
tego też powodu  
sąd odwoławczy  
uwzględnił  
apelację  
prokuratora  
słusznie  
kwestionującego  
zasądzenie na  
tej podstawie

jakiegokolwiek kwoty. W zaistniałej sytuacji procesowej odnoszenie się do argumentów pełnomocnika oczekującego zasądzenia z tego tytułu dodatkowo (...) zł; ponad to co zasądził sąd I instancji było zbędne.

Oczywistym jest bowiem, że także i w tym miejscu aktualne są te rozważania, które Sąd Apelacyjny przytoczył powyżej omawiając apelację prokuratora.

Zasadny okazał się natomiast zarzut pełnomocnika sformułowany w pkt 6 apelacji dot.

**orzeczenia o odsetkach** od zasądzonych przez Sąd Okręgowy kwot. Uwaga odnosi się do tiretu 1 i 2 pkt I zaskarżonego wyroku dot. odszkodowania i zadośćuczynienia. Zważywszy na fakt,

że sąd  
odwoławczy  
uwzględnił  
zarzut apelacji  
prokuratora w  
zakresie tiretu  
3 kwestia ta  
w tym zakresie  
była rzecz jasna  
bezprzedmiotowa.  
Odnosząc się  
do wywołu  
apelującej  
wypada  
przypomnieć, że  
przepis art.481 §  
1 kc przewiduje  
wprost, że jeżeli  
dłużnik opóźnia  
się ze  
spełnieniem  
świadczenia  
pieniężnego,  
wierzyciel może  
żądać odsetek za  
czas opóźnienia,  
choćby nie  
poniósł żadnej  
szkody i  
choćby  
opóźnienie było  
następstwem  
okoliczności, za  
które dłużnik  
odpowiedzialności  
nie ponosi.  
Sytuacja taka  
miała miejsce  
w niniejszej  
sprawie,  
albowiem we  
wniosku  
wyraźnie  
wskazano, że  
wnioskodawcy  
dochodzą  
wskazanych tam  
kwot wraz  
ustawowymi  
odsetkami za

<p>opóźnienie ( vide: k.3v-4 ). Sąd Okręgowy w Z. w kwestii tej był niekonsekwentny. Sformułowanie o „opóźnieniu” pominięte zostało w treści zaskarżonego wyroku a jednocześnie sąd ten odnosi się do niego w niektórych fragmentach jego uzasadnienia ( vide: s.16, 18 ). Jednocześnie ww. dokument nie wyjaśnia przyczyn tego rodzaju rozbieżności, stąd też konieczna stała się korekta zaskarżonego orzeczenia.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p><b>Apelacja prokuratora :</b>  O zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie wniosku w zaskarżonej części.  Apelacja pełnomocnika wnioskodawców :</p>	<p># zasadny  # częściowo zasadny  # niezasadny  # zasadny  # częściowo zasadny  # niezasadny  # zasadny</p>	

1. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawców dodatkowej kwoty po (...) zł; tytułem odszkodowania dla każdego z wnioskodawców wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, dodatkowej kwoty po (...) zł; tytułem zadośćuczynienia dla każdego z wnioskodawców wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty oraz dodatkowej kwoty po (...) zł; tytułem kosztów symbolicznego upamiętnienia W. P. dla każdego z wnioskodawców wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia	# częściowo zasadny  # niezasadny  # zasadny  # częściowo zasadny  # niezasadny
---	---

<p>się wyroku do dnia zapłaty.</p> <p>względnie</p> <p>2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,</p> <p>3. o zasądzenie na rzecz wnioskodawców kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję wg przedłożonego przez pełnomocnika spisu kosztów, a w przypadku jego niezłożenia wg norm przepisanych od Skarbu Państwa.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>	
<p><b>Apelacja prokuratora :</b></p> <p>Zasadność podniesionego zarzutu naruszenia prawa materialnego,</p>	



skutkowała uwzględnieniem wniosku.

**Apelacja pełnomocnika wnioskodawców :**

Przedmiotowy środek odwoławczy okazał się zasadny wyłącznie w zakresie podniesionego zarzutu dot. kwestii odsetek od zasądzonych kwot. Z tego też powodu wniosek w tym zakresie został uwzględniony. W pozostałej części zarzuty tejże apelacji okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym. Brak było również okoliczności podlegających w tym zakresie uwzględnieniu z urzędu.

**OKOLICZNOŚCI  
PODLEGAJĄCE  
UWZGLĘDNIENIU  
Z URZĘDU**

1.

Zwiąże o powodach

uwzględnienia okoliczności		
5. <b>ZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>		
<b>0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
<b>0.11.</b>	Przedmiot utrzymania w mocy	
<b>0.1pkt I tiret 1 i 2, II, III, IV zaskarżonego wyroku, z wyłączeniem kwestii odsetek od zasądzonych w pkt I tiret 1 i 2 kwot oraz roszczenia z tytułu pokrycia części kosztów symbolicznego upamiętnienia W. P..</b>		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
W powyższym zakresie brak było		

<p>skutecznych zarzutów apelacji oraz okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu.</p>		
<p><b>0.15.2.</b> <b>Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>		
<p>0.0.11.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	
<p>1. w pkt I tiret 1 i 2 przyjęto, że zasądzone odsetki od kwot odszkodowania i zadośćuczynienia mają postać odsetek ustawowych za opóźnienie,</p> <p>2. w pkt I tiret 3 uchylono orzeczenie o zasądzeniu na rzecz wnioskodawców kwot po (...) zł; z tytułu pokrycia części kosztów symbolicznego upamiętnienia W. P. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty i w tym</p>		

zakresie wniosek oddalono,			
Zwiążle o powodach zmiany			
<p>pkt 1 – zasadny okazał się zarzut pełnomocnika dot. kwestii określenia orzeczenia o odsetkach,</p> <p>pkt 2 – zasadny okazał się zarzut prokuratora dot. bezzasadności roszczenia wnioskodawców związanego z pokryciem części kosztów symbolicznego upamiętnienia W. P..</p>			
<b>0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
<b>0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia</b>			
1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwiążle o powodach uchylecia			

2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Związłe o powodach uchylenia			
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Związłe o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Związłe o powodach uchylenia			
<b>0.15.3.2.</b> <b>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>			
<b>0.15.4. Inne rozstrzygnięcia</b>			

<b>zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
<b>6. Koszty Procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
3.	Na podstawie art.13 ustawy lutowej kosztami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa. Jednocześnie – z uwagi na treść wyroku Sądu Apelacyjnego – brak było podstaw do zasądzenia na rzecz wnioskodawców kosztów zastępstwa adwokackiego w II instancji.	
<b>7. PODPIS</b>		
I. P. P. G. M. Ś.		